VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 28)**

z dnia 28 czerwca 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 28)

28 czerwca 2012 r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Żelichowskiego (PSL)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy – Prawo łowieckie (druk nr 441).

W posiedzeniu udział wzięli: **Stanisław Gawłowski** sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska wraz ze współpracownikami, **Michał Kiełsznia** generalny dyrektor ochrony środowiska wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Papińska** doradca techniczny w Najwyższej Izbie Kontroli, **Leszek Jóskowiak** i **Katarzyna Klich** przedstawiciele Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz **Marek Gromiec** ekspert Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bogusława Kram, Krystyna Pająk, Piotr Wołejko** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Michał Baranowski, Ida Reykowska** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Szanowni państwo. Rozpoczynam posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Witam panie posłanki, panów posłów, pana ministra i wszystkich jego współpracowników oraz zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum do podejmowania prawomocnej decyzji Komisji.

Tematem dzisiejszego posiedzenia jest jeden punkt, to jest rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy – Prawo łowieckie według druku nr 441. Pracowała nad nim podkomisja nadzwyczajna. Złożyła sprawozdanie, które dziś będziemy rozpatrywali. Czy przed procedurą rozpatrywania pan poseł chciałby coś jeszcze dodać, czy rozpoczynamy?

Poseł Tomasz Kulesza (PO):

Panie przewodniczący, nic, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę uprzejmie.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Ja mam podobne pytanie jak poprzednio, przed całą procedurą, a mianowicie ta ustawa nie wymaga, tak jest przynajmniej napisane w uzasadnieniu, notyfikacji. Pytanie brzmi: o co chodzi w procesie w Europejskim Trybunale Sprawiedliwości? Kto pozwał Polskę? Jak wygląda sytuacja? Być może, można prosto je wygrać, bo być może są bezsensowne. Bo takie sytuacje rzeczywiście się już zdarzały.

I równocześnie, ponieważ jest poszerzona lista gatunków – będę mówił w tej chwili po polsku – jaka jest metoda ochrony flagowca wielkiego i purchawki olbrzymiej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę bardzo.

Generalny dyrektor ochrony środowiska Michał Kiełsznia:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo. Odpowiadam na pytanie pierwsze, czyli kto pozwał Polskę w tym procesie? Zostaliśmy pozwani przez Komisję Europejską w zakresie niedopełnienia zapisów Dyrektywy Ptasiej i Dyrektywy Siedliskowej, przede wszystkim w zakresie odstępstw ze względu na szczególne warunki gospodarcze i społeczne, i na interes publiczny.

O ile się nie mylę, w marcu zapadł wyrok, który wskazywał na te uchybienia. W tej chwili jest obawa, że w bardzo krótkim czasie, nawet w czerwcu albo na początku lipca zapadnie wyrok wskazujący już kary pieniężne dla Polski właśnie za uchybienia dotyczące przede wszystkim odstępstw dla gatunków chronionych w przypadku prowadzenia gospodarki rolnej, leśnej i rybackiej.

Teraz mogę poprosić moich pracowników o wypowiedź na temat ochrony gatunków. Proszę bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę bardzo. Kto z państwa?

Przedstawiciel Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska Jakub Dziubecki:

Dzień dobry. Jakub Dziubecki Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska. Jeżeli chodzi o dwa gatunki grzybów, które zostały tutaj wymienione, bo naprawdę ten projekt, który tutaj jest przedstawiony, oczywiście nie rozstrzyga dokładnie, jakie zakazy zostaną wprowadzone w stosunku do tych grzybów. To, tak naprawdę, zostanie rozstrzygnięte podczas procedowania rozporządzenia, gdyż projekt ustawy zakłada, zresztą tak, jak aktualna ustawa o ochronie przyrody, że zakazy w stosunku do gatunków chronionych grzybów wybiera się z pewnego katalogu. I, tak naprawdę, dzisiaj są zlecone ekspertyzy, jeżeli chodzi o to, jakie zakazy z projektu ustawy powinny być wprowadzone w stosunków do danych gatunków grzybów.

Więc, tak naprawdę, teraz eksperci pracują nad kwestią, jakie zakazy powinny być wprowadzone. Aktualnie są to często zakazy niszczenia owocników, niszczenia siedlisk tych gatunków. Zobaczymy, jak będzie wyglądała sytuacja i czy jest zasadne wprowadzanie tak dużej liczbę zakazów.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Jeszcze raz powtórzę, odpowiadając na to, co pan powiedział. To jest dla mnie jakieś nieporozumienie. Skoro nie wiemy, jak chronić, a chcemy chronić. Coś jest tutaj chyba nie najlepiej. Tym bardziej, że pan mówił o tych dwóch gatunkach. Akurat intensywne zbieranie owocników tych gatunków przyspiesza ich występowanie. Poza tym występują w tej sali. Mogę pana poinformować, że te dwa gatunki występują w tej sali.

A druga sprawa, proszę mi powiedzieć, o konkretnych gatunkach. Dlatego, że chodzi mi o to, żeby wygrać proces, bo być może sytuacja jest taka sama jak w Rospudzie. Że pozwano nas przed Trybunał Stanu i była totalna kompromitacja pozywających. Tylko musiał tam pojechać specjalista a nie prawnik. I wtedy sprawę się wyjaśniło. Żeby pan dyrektor konkretnie powiedział, o jaki gatunek chodzi, w jakiej dyrektywie – przypuszczam, że w Dyrektywie Habitatowej – w jakim środowisku, jaki gatunek. Dziękuję.

W ogóle sprawa jest niezwykle istotna. Ja mówię, na to zwracam uwagę, a mianowicie można dojść bardzo prosto do ekoterroryzmu. Gdy się powie, że taki gatunek występuje tutaj, to mają państwo całą procedurę postępowania, na przykład, związaną z wydaniem decyzji na budowę.

Generalny dyrektor ochrony środowiska Michał Kiełsznia:

Panie przewodniczący, szanowna Komisja, panie profesorze. Nie mogę wymienić gatunku, ponieważ zarzut dotyczył procedury. Procedury, która polega na tym, że mieliśmy ustawowe ogólne odstępstwa od zakazów dla gatunków, a tego nie dopuszczają przepisy Dyrektywy Siedliskowej. To był zarzut Komisji...

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Przepraszam bardzo. Mamy sprawozdanie podkomisji.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Przepraszam bardzo, panie przewodniczący, ale sprawa jest...

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę pana, ja prowadzę te obrady, więc proszę wytrzymać nerwowo. Jeżeli będzie drugie czytanie, to bardzo proszę. Pytanie pana posła Szyszko państwo słyszeliście, proszę się precyzyjnie przygotować w czasie dyskusji w Sejmie i na to pytanie precyzyjnie odpowiedzieć.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Panie przewodniczący. Jeszcze raz chciałem powiedzieć i bardzo prosiłbym, jeżeli przychodzi się na posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa w sprawach związanych z dyrektywą, to bardzo prosił bym pana, panie dyrektorze... To ćwiczyliśmy cztery lata temu.

Wpisanie piskorza w gatunki priorytetowe powoduje to, że macie w tej chwili protesty tego rodzaju, że nie można nigdzie wyczyścić rowów. Pan to rozumie? To jest konkretny gatunek. I w związku z tym, pytam o konkretny gatunek. Jaki proces? Bo być może chodzi o gatunek, którego nie ma w Polsce. Bo wpisalibyście na przykład krokodyla. Przepraszam bardzo, ale są procedury, które później rzutują na życie gospodarcze kraju.

Głos z sali:

Krokodyl akurat jest w Polsce.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Krokodyl, muszę panu powiedzieć, rzeczywiście jest na liście gatunków.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Stanisław Gawłowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Gatunki są wymienione w załącznikach do dyrektyw. My ich nie wpisujemy, a jest to tylko proces uzgadniany na poziomie Komisji Europejskiej. To obowiązuje wszystkie państwa członkowskie. Natomiast to postępowanie, które Komisja Europejska prowadzi przeciwko Polsce nie dotyczy konkretnego gatunku a tylko uchybień wynikających z właściwej implementacji przepisów prawa europejskiego do prawa polskiego. I ta ustawa, tak naprawdę, te wszystkie uchybienia likwiduje i powoduje, że oddalamy proces, który dzisiaj jest prowadzony przeciwko Polsce.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Już kończę, panie przewodniczący, tylko chcę to zamknąć. Pan dyrektor powiedział – konkretne gatunki, jest proces o konkretne gatunki, sprawy proceduralne. Pan minister chyba w ogóle odpowiada, nie rozumiejąc, o co chodzi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, przystępujemy do debatowania nad sprawozdaniem podkomisji. Przypominam... Proszę bardzo, pan poseł Bąk. Przepraszam, nie zauważyłem.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo. Ja też przed szczegółowym rozpatrywaniem sprawozdania podkomisji, chciałem powiedzieć kilka słów. Mianowicie, jest jakaś nerwowość przy uchwalaniu zmian do ustawy o ochronie przyrody. I to się daje odczuć w pracach nad tym projektem, który jest oznaczony jako druk nr 441. Jest w nim bardzo wiele różnych zmian. Jak otrzymaliśmy ten projekt, to tylko została wyłoniona podkomisja i ta podkomisja praktycznie pracowała przez 40 minut nad tak potężnym materiałem. Mało tego, w trakcie prac podkomisji zgłoszono 18 poprawek. Poprawki te, bez dłuższej dyskusji, przez obecnych posłów na podkomisji, w większości zostały zaakceptowane. Uważam, że jest to pobieżna analiza tych zmian.

Proszę państwa, chciałbym się jednak cofnąć trochę do historii. Tak samo było w 2008 roku, kiedy forsowano i w ciągu jednego miesiąca uchwalono dwie potężne

ustawy – ustawa o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, a także ustawa o ochronie przyrody. Wówczas też nie pozwolono na dyskusję, na kolanie rzucano poprawki i to doprowadziło do tego, że dzisiaj Komisja Europejska skierowała sprawę do Trybunału Europejskiego uważając, że jednak to jest bubel. Mało tego, przez te cztery lata spowodowano w przyrodzie, a także w gospodarce i w środowisku wiele szkód. I dlatego, panie przewodniczący, uważam, że jest to nie w porządku, żeby tak procedować nad tak poważnym aktem prawnym jak zmiana ustawy o ochronie przyrody.

Jest to proszę państwa, nie wiem – może tu ktoś poczuć się obrażony – w większości my nie rozumiemy tych zmian. I co? Ministerstwo Środowiska oczekuje od nas, że na słowo honoru znowu będziemy przyjmowali wasze propozycje? Jest to naprawdę jakieś opętańcze działanie. Do czego my chcemy doprowadzić? Przecież posłowie są do tego, żeby zweryfikować urzędnicze propozycje. Nie mamy na to czasu i nie mamy możliwości, nie stwarzacie nam tych możliwości.

Panie przewodniczący. Stawiam wniosek, żeby odesłać projekt ponownie do podkomisji i gruntownie każdy zapis przeanalizować. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę pana przewodniczącego podkomisji.

Poseł Tomasz Kulesza (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, panie i panowie posłowie, szanowni państwo. Jestem zdziwiony wypowiedzią pana posła, dlatego że pan poseł uczestniczył we wczorajszym posiedzeniu podkomisji i z tego co wiem, wstrzymał się od głosu. Poza tym dostał pan wszystkie poprawki z uzasadnieniem. Mógł pan wczoraj bardzo dokładnie wypowiedzieć się na temat każdej poprawki. Pana wypowiedzi są zaprotokołowane i proszę pana, aby pan mówił w swoim imieniu, a nie w imieniu całej podkomisji.

Przed chwilą użył pan takiego sformułowania, które może urazić pozostałych członków podkomisji. Z tego co wiem, to Klub Parlamentarny „Prawo i Sprawiedliwość” na wczorajszym posiedzeniu był reprezentowany wyłącznie przez pana. Pani Paluch przyszła pod koniec posiedzenia, kiedy kończyliśmy procedowanie wszystkich poprawek.

Raz jeszcze proszę, aby pan racjonalnie i obiektywnie przedstawiał rzeczywistość z wczorajszego posiedzenia podkomisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Ja krótko. Jak pan wie byłem jednym z najaktywniejszych członków podkomisji podczas wczorajszego spotkania, które trwało 40 minut. Powtarzam, tak obszerny materiał i tak poważny materiał, który spowoduje skutki w gospodarce, powinien być dogłębnie przeanalizowany. I dlatego podtrzymuję swój wniosek. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Przepraszam, ale pan minister chciał zabrać głos.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Ja zostałam wywołana do odpowiedzi, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę bardzo.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Panie przewodniczący, jestem po prostu zniesmaczona i oburzona wystąpieniem pana posła przewodniczącego podkomisji. Jego zadaniem jest organizowanie pracy podkomisji w sposób właściwy a nie recenzowanie udziału posłów w pracach, bądź nie brania udziału w pracach podkomisji.

Czuję się wywołana tą wypowiedzią pana przewodniczącego podkomisji do odpowiedzi. I powiem tak, przy tak obszernym materiale, przy przepisach tak daleko ingerujących w życie gospodarcze, to jest całkowity brak rozsądku. Państwo tak na siłę, bez

należytej refleksji, bez rozpatrzenia wszystkich aspektów proponowanych przepisów i ich oddziaływania na życie społeczności lokalnych, życie gospodarcze. To jest po prostu absolutny brak rozsądku.

Muszę to z przykrością stwierdzić, że jestem jednym z posłów, którzy w VI kadencji w 2008 roku, w trybie „pali się", pracowali na tymi dwoma ustawami, które mój kolega Dariusz Bąk przypomniał. To były druki nr 767 i 768. To było po prostu szaleństwo, a nie praca. I wszyscy, z którymi rozmawia się, wszyscy samorządowcy, wszyscy przedsiębiorcy, przepraszam za wyrażenie, ale „klną w żywy kamień", wspominając te dwie ustawy. Przy całej, że tak powiem, wadze wymogów dyrektyw, można to było zrobić zgrabniej, w sposób mniej ortodoksyjny i bardziej otwarty na potrzeby ludzi, na potrzeby gospodarki. I niestety, ale jak to mówił Kochanowski we fraszce „nową przypowieść Polak sobie kupi, że i przed szkodą i po szkodzie głupi".

To postępowanie, które państwo przeprowadziliście w roku 2008 w sierpniu, kiedy były procedowane te dwie ustawy o ocenach i kolejna, niczego was nie nauczyło. I dalej na siłę, po łebkach i na szybko wprowadzacie zmiany w prawie. I efekt będzie taki, jak wcześniej to już przerabialiśmy. Niestety proszę panów. Czy to będzie godzinę dłużej, czy godzinę krócej, to ja sobie nie wyobrażam, żeby taki materiał można było na 40-minutowym posiedzeniu podkomisji rzetelnie rozpatrzyć. I tyle mam do powiedzenia w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Zanim oddam głos panu ministrowi, to pewne sprawy muszę wyjaśnić. Przypominam, że dwa tygodnie temu powołaliśmy podkomisję na wyraźne sugestie Marszałka Sejmu, który wyznaczył termin na rozpatrzenie sprawozdania podkomisji w dniu 28 czerwca br. Sprawozdanie zostało przyjęte na posiedzeniu podkomisji, więc w tej chwili nie mam żadnych uprawnień, żeby negować przyjęte w głosowaniu sprawozdanie i go odrzucić.

Natomiast procedura parlamentarna jest taka, że po przyjęciu sprawozdania odbędzie się drugie czytanie na posiedzeniu Sejmu. Każdy z państwa może złożyć tyle poprawek ile zechce. Odbędzie się debata, będziemy każdą sprawę analizowali. To nie jest tak, że my dziś przyjmujemy i nie ma już dyskusji nad tą sprawą. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, za ponowne udzielenie mi głosu. W nawiązaniu do pańskiej wypowiedzi powiem tak: – nikt nie kazał zwoływać posiedzenia podkomisji w pierwszy dzień obrad Sejmu, kiedy mamy już debaty, kiedy mieliśmy posiedzenia innych komisji i podkomisji i kiedy musimy łączyć pracę w Komisji Ochrony Środowiska z pracą
w innych komisjach. Kiedy ja wywiązawszy się z innych obowiązków, trafiłam na posiedzenie podkomisji to, że tak powiem, było ostatnie 5 minut tego posiedzenia. A więc, przepraszam za ironię, ale w najśmielszych marzeniach nie oczekiwałam, że podkomisja się upora z takim tematem w ciągu 40 minut.

Krótko mówiąc, ja po prostu namawiam do wstrzemięźliwości, do rozwagi i do spokojnej pracy nad tymi przepisami. To wszystko jest w trybie „pali się", za pięć dwunasta, a nawet za trzy dwunasta. Jeżeli jest skarga przed Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości, to ja myślę, że ona nie pojawiła się, ani wczoraj, ani dziś, ani miesiąc temu. Dlaczego państwo czekaliście do tego czasu, kiedy sprawa jest już na ostrzu noża, kiedy liczą się dni. Trzeba było myśleć wcześniej. To jest już ileś tam dyrektyw wprowadzanych z dwuletnim opóźnieniem. Można było zacząć pracę dużo wcześniej, panie ministrze.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę, pana ministra o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Najpierw odniosę się do tych rzeczy, które dotyczą przyjętych ustaw w 2008 roku. Chciałbym wszystkim tym posłom, którzy rzetelnie i uczciwie pracowali nad tymi projektami ustaw bardzo serdecznie po-

dziękować. I jednoznacznie powiedzieć, że gdyby państwo nie przyjęli tych ustaw, to konsekwencje dla Polski byłaby ogromne i bardzo negatywne. Dlatego, że Polska straciłaby miliardy euro. W ówczesnym czasie większość inwestycji realizowanych w Polsce było realizowanych z naruszeniem unijnego prawa. Komisja Europejska prowadziła przeciwko Polsce kilkadziesiąt postępowań właśnie z tego tytułu. I to jest, pani poseł dorobek ekipy, która przegrała wybory w 2007 roku.

Przypomnę, miliardy ratowaliśmy. Dlatego wtedy tak bardzo się spieszyliśmy i tak bardzo nam zależało na tym, żeby wszystkie inwestycje, które dzisiaj z sukcesem są kończone, wtedy w ogóle mogły wystartować. Żeby nie było konsekwencji negatywnych związanych z wycofaniem finansowania europejskiego, a oprócz tego postępowań związanych z naruszeniem prawa europejskiego. W związku z tym, wszystkim serdecznie dziękuję za zaangażowanie się wtedy w pracę. Było to ważne, żeby Polska dostosowała swoje prawo do prawa europejskiego.

Natomiast to jest projekt ustawy, nad którym również wewnątrz samego rządu, ale też i w konsultacjach społecznych trwały bardzo różne dyskusje. Trwało to wiele, wiele miesięcy. To jest jednak projekt, który wywoływał opinie różnych środowisk. My też te opinie staraliśmy się uwzględnić, biorąc jednak pod uwagę jako priorytet implementację prawa europejskiego. I tak naprawdę, to jest tego typu dokument, który implementuje przepisy prawa europejskiego bez wchodzenia w inne aspekty.

Mają państwo prawo do emocji. Prawem opozycji jest to, żeby sypać piach w tryby i przeszkadzać. Przeszkadzaliście w 2008 roku, dzisiaj pewnie będziecie robili to samo, ale to jest wasze prawo. Jeżeli chcecie narazić Polskę na konsekwencje wynikające z płacenia kar, możecie podejmować ten wysiłek. Ja apeluję do wszystkich, bez wyjątku o opamiętanie i mam gorącą prośbę o przyjęcie tego dokumentu dzisiaj. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Pan poseł Jędrysek, bardzo proszę.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (SP):

Panie przewodniczący. Czy można zaproponować taki sposób. Skoro są teraz członkowie podkomisji, żeby popracowali tyle ile mogą i złożyć...

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Złożyli sprawozdanie z podpisami...

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (SP):

Tak, ale skoro są wątpliwości, to może jednak zwołać jeszcze raz posiedzenie podkomisji. Pierwsze spotkanie w pierwszym dniu posiedzeniu Sejmu, za tydzień można zwołać jeszcze raz. I to nie stanowiłoby chyba kłopotu, a pozwoliłoby dopracować sprawy. Widać, że sprawy są poważne.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Na razie to nic nie widać, na razie mamy emocje, nie mamy poważnych spraw. Przepraszam, zaraz oddam głos panu przewodniczącemu.

Czy Biuro Legislacyjne zna takie przypadki, że przyjęte sprawozdanie było kontestowane i rozważane .. Mamy taką sytuację, że to zostało przyjęte i mamy... Proszę bardzo pani mecenas.

Legislator Ida Reykowska:

W pracy Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa zeszłej kadencji przypominam sobie prawo geologiczne i górnicze, które co najmniej raz wracało do podkomisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Tak, ale to była inna historia. Proszę uprzejmie.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Szanowni państwo. Ja muszę państwu powiedzieć, że co nieco się znam i jednocześnie jestem ogromnym zwolennikiem czystości prawa, szczególnie w układach przyrodniczych. I to rzeczywiście można zrobić. Panie ministrze, proszę nie stosować jednak de-

magogii, takiej generalnej. Jest to naprawdę aż nieprzyjemne. Chociażby wasz budżet wykonany za rok 2011 mówi, w jaki sposób świetnie działa ten system i jak na tym zaważyło prawo. I to jest również napisane w raporcie Najwyższej Izby Kontroli. Tak, że panie ministrze, niech pan tutaj nie mówi o miliardowych stratach. Te miliardowe straty widać już w budżecie, który są w tej chwili. Pomińmy te sprawy.

Ja mówię, autentycznie podchodzimy do tej sprawy. Uważam, że Polska jest liderem w zakresie układów przyrodniczych. Natomiast równocześnie mogę powiedzieć z pełną odpowiedzialnością, że jako lider nałożyliśmy sobie kaganiec w rozwoju gospodarczym. Tam gdzie powinniśmy całą Unię i Piętnastkę trzymać za twarz, tam się stało zupełnie odwrotnie. I mogę państwu powiedzieć, że niestety jest to chyba prawda, że nie panujemy nad tym. Jestem święcie przekonany, że ta podkomisja, która tutaj pracowała, nie ma – przepraszam bardzo – zielonego pojęcia o poszczególnych zapisach, które tutaj są. Jestem przy tym święcie przekonany. Przypuszczam, że można co nieco uprościć w trakcie procedowania.

My przejdziemy do procedowania, tak przypuszczam. Chyba, że przejdzie ten wniosek, ale większość jest taka, jaka jest. Ja państwu będę zadawał pytania, ale nie przez złośliwość, a tylko prosząc o odpowiedź pana ministra odnośnie do dokumentu, który zatwierdził. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę państwa. Mamy tutaj taką sytuację prawną. Jest wniosek... Wpłynęło sprawozdanie i ja nie mam podstaw prawnych, żeby to, co podkomisja stworzyła, żebyśmy teraz zwrócili do debatowania, ponieważ to zostało przyjęte.

Pan przewodniczący zechce powiedzieć, jaki był wynik głosowania na posiedzeniu podkomisji. Czy odbyło się głosowanie, czy nie? Jak to zostało przyjęte?

Poseł Tomasz Kulesza (PO):

Głosowanie nie pozostawiało żadnych wątpliwości, że sprawozdanie zostało przyjęte. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę uprzejmie.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Ja się z tym zgadzam, że pewnie tak najprawdopodobniej było. Natomiast posłowie mówią, że nawet się nie spodziewali, żeby tak ogromny dokument można było wyprocedować w ciągu 40 minut. W związku z tym część posłów nawet nie ma możliwości się z nim zapoznać.

Szanowni państwo, można było przyjść na podkomisję i powiedzieć – kto jest za tymi poprawkami? Głosujemy, proszę bardzo. Sprawę kończymy. Można ją zakończyć w 3 minuty. Ja rozumiem, że jest wniosek tego rodzaju, ponieważ niektórzy posłowie twierdzą, że nie mieli prawie możliwości zapoznać się z tą głębią ustawy. I w związku z tym, proponuję, żeby mogli się zapoznać i żeby ona wróciła. Czy to jest dobre, czy nie. Jak Biuro Legislacyjne powiedziało, że taka możliwość istnieje, to proponowałbym, żeby poddać to pod głosowanie. Jak przepadnie, to zaczniemy procedowanie. Nie ma najmniejszego problemu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy były jakiekolwiek wątpliwości na podkomisji? Czy to zostało przyjęte? Mówi pan poseł, że nie.

Poseł Tomasz Kulesza (PO):

Panie przewodniczący, raz jeszcze powtarzam. Sprawozdanie zostało przyjęte.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę bardzo, na wszelki wypadek przegłosujemy.

Kto jest za tym, żebyśmy debatowali nad sprawozdaniem podkomisji, zechce podnieść rękę.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

To chyba jest odwrócenie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

No tak, głosujemy, żeby debatować.

Sekretarz Komisji Krystyna Pająk:

Za jest 10 głosów.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Kto jest przeciwnego zdania?

Sekretarz Komisji Krystyna Pająk:

Przeciw jest 8 głosów.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Krystyna Pająk:

Nie ma głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Rozumiem, że przy tym stanie rzeczy przechodzimy do debatowania nad sprawozdaniem podkomisji.

Szanowni państwo. Widzę, że został zmieniony tytuł ustawy. Pierwotnie był zapisany – „ustawa o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy – Prawo łowieckie". Doszły, z tego co rozumiem, zmiany w ustawie o ochronie zwierząt i w innych. W związku z tym jest taki tytuł – „ustawa o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz niektórych innych ustaw". Czy są do tytułu zastrzeżenia? Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

Nie, to jest właściwy tytuł.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Nie ma. Biuro Legislacyjne. Nie ma? Możemy przyjąć, że... Proszę bardzo.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Panie przewodniczący, ja zmiany tytułu ustawy nie głosowałem.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę?

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Zmiany tytułu ustawy nie głosowałem.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Ale my przegłosujemy.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Ale na podkomisji.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Tu przegłosujemy. Tu jest zmiana tytułu. To jest zmiana tytułu do pierwotnego przedłożenia.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Ale to jest zupełnie inny projekt.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę bardzo. Kto z państwa jest za przyjęciem tytułu ustawy, który zaproponowała podkomisja, zechce podnieść rękę.

Sekretarz Komisji Krystyna Pająk:

Za jest 13 głosów.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Bardzo dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie słyszę.
Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Krystyna Pająk:
Są 2 głosy wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Dziękuję. Rozumiem, że tytuł ustawy został przyjęty.
Teraz mamy zmiany w art. 1, które dotyczą wszystkich 20 zmian w ustawie o ochronie przyrody.
Zmiana 1. Bardzo proszę, pana ministra. Są uwagi?

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:
Ja nie mam uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Proszę uprzejmie, pana posła.

Poseł Jan Szyszko (PiS):
Ja mam do pana ministra prośbę, aby pan minister powiedział, jaka jest różnica między ochroną bioróżnorodności a zrównoważonym użytkowaniem bioróżnorodności? Jak to się mierzy? Skoro wprowadzamy tutaj konkretny zapis, to bardzo proszę, żeby pan minister na to pytanie tutaj odpowiedział.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Proszę bardzo, kto z państwa zechce odpowiedzieć?

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:
Pan dyrektor Kiełsznia, ale jak rozumiem, będziemy mieli mały wykład akademicki.

Poseł Jan Szyszko (PiS):
Żaden wykład akademicki. Tylko bardzo proszę, panie ministrze, jak pan mówi bioróżnorodność, to żeby pan powiedział, co to jest?

Generalny dyrektor ochrony środowiska Michał Kiełsznia:
Szanowni państwo, panie przewodniczący, panie i panowie posłowie. Ta zmiana ma charakter właśnie porządkujący, ponieważ dopasowuje definicje w zakresie różnorodności programów czy strategii do planu porządkowania strategii w Polsce. Ma tylko znaczenie definicyjne. I wydaje mi się, że faktycznie gdybyśmy chcieli mówić na temat, jak rozumiemy bioróżnorodność i inne terminy, to faktycznie wdalibyśmy się w dyskusję akademicką.

Poseł Jan Szyszko (PiS):
Proszę.

Generalny dyrektor ochrony środowiska Michał Kiełsznia:
Wdalibyśmy się w dyskusję akademicką, na temat...

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Proszę dokończyć.

Generalny dyrektor ochrony środowiska Michał Kiełsznia:
Panie pośle, ja się odnoszę tylko do zmiany. Zmiana dotyczy kwestii nazwy, definicji, związanej z uporządkowaniem strategii w Polsce i taki ma charakter.

Poseł Jan Szyszko (PiS):
Ja to rozumiem, ale jako użytkownik, jako sołtys gminy, której to dotyczy, mam pewien problem. Jaka jest różnica między ochroną bioróżnorodności a zrównoważonym użyt-

kowaniem bioróżnorodności. Jaka jest w ogóle różnica w tym całym układzie. Dlaczego się wprowadza tego rodzaju... One są wprowadzone wcześniej, bo to pokutuje od wielu, wielu lat.

Generalny dyrektor ochrony środowiska Michał Kiełsznia:
Panie pośle, poproszę o odpowiedź panią dyrektor Annę Roniker.

Poseł Jan Szyszko (PiS):
Bardzo dobrze.

Dyrektor w Generalnej Dyrekcji Ochrony Przyrody Anna Roniker-Dolańska:
Dzień dobry, Anna Roniker. Szanowni państwo, generalnie chodzi o to, że w ochronie przyrody mamy do czynienia z działaniami lub zaniechaniem działań na rzecz gatunków i siedlisk. Natomiast w zakresie zrównoważonego wykorzystania poszukujemy konsensusu pomiędzy możliwością zachowania określonych gatunków i siedlisk w naszej przestrzeni przyrodniczej a działalnością gospodarczą człowieka.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Wystarczy?

Poseł Jan Szyszko (PiS):
Ja tylko chciałem zapytać, czy ktoś z państwa rozumie, o co chodzi? Czy to sołtys również zrozumie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Innych uwag nie ma. Bardzo proszę, kto z państwa jest za przyjęciem zmiany 1, zechce podnieść rękę.

Sekretarz Komisji Krystyna Pająk:
Za jest 10 głosów.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Kto jest przeciwny?

Sekretarz Komisji Krystyna Pająk:
Przeciw są 4 głosy.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Krystyna Pająk:
Nie ma głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Stwierdzam, że zmiana 1 została przyjęta.

Szanowni państwo, muszę niestety zaproponować pięć minut przerwy na przejście do sali piętro wyżej. Przepędzają nas z tej sali. Myśleliśmy, że szybciej pójdzie procedowanie, a tymczasem nie poszło.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Zmiana 2. Pan minister. Czy są uwagi?

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:
Nie mam uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:
Nie zgłaszamy uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Kto jest za przyjęciem zmiany 2, zechce podnieść rękę.

Sekretarz Komisji Krystyna Pająk:
Za jest 8 głosów.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Kto jest przeciwny? Nie słyszę. Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Krystyna Pająk:
Są 3 głosy wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Większością głosów zmiana 2 została przyjęta. Zmiana 3. Stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:
Również bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Biuro Legislacyjne. Proszę bardzo.

Legislator Michał Baranowski:
Nie mam uwag, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Bez uwag, tak? Innych uwag nie ma. Głosujemy. Kto z państwa jest za przyjęciem zmiany 3, zechce podnieść rękę.

Sekretarz Komisji Krystyna Pająk:
Za jest 7 głosów.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Kto jest przeciwny?

Sekretarz Komisji Krystyna Pająk:
Przeciw są 3 głosy.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Krystyna Pająk:
Nie ma głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Większością głosów zmiana 3 została przyjęta. Zmiana 4. Strona rządowa, proszę.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:
Zmiana 4 z naszej strony bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:
Nie zgłaszamy uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem zmiany 4, zechce podnieść rękę.

Sekretarz Komisji Krystyna Pająk:
Za jest 10 głosów.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Kto jest przeciwny?

Sekretarz Komisji Krystyna Pająk:
Przeciw są 3 głosy.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Krystyna Pająk:
Nie ma głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Stwierdzam, że zmiana 4 została przyjęta. Zmiana 5. Stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Proszę uprzejmie. Kto z państwa jest za przyjęciem zmiany 5, zechce podnieść rękę.

Sekretarz Komisji Krystyna Pająk:
Za jest 11 głosów.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Kto jest przeciwny?

Sekretarz Komisji Krystyna Pająk:
Przeciw są 3 głosy.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Kto się wstrzymał? Nie słyszę. Stwierdzam, że zmiana 5 większością głosów została przyjęta. Proszę bardzo.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):
Panie przewodniczący, posłowie Klubu Parlamentarnego „Prawo i Sprawiedliwość" na znak protestu, że nie chce się dogłębnie analizować tak obszernego materiału, postanawiają opuścić posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Życzymy szczęśliwego powrotu do domu. Dziękuję bardzo. Zmiana 6. Proszę uprzejmie stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Stanowisko Biura Legislacyjnego.

Legislator Michał Baranowski:
Nie zgłaszamy uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Proszę uprzejmie, głosujemy. Kto jest za przyjęciem zmiany 6, proszę podnieść rękę.

Sekretarz Komisji Krystyna Pająk:
Za jest 11 głosów.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Kto jest przeciwny? Nie słyszę. Kto się wstrzymał? Nie słyszę. Jednomyślnie przyjęliśmy zmianę 6. Zmiana 7. Proszę.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:
Z naszej strony bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:
Nie zgłaszam uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

W tej sytuacji, jeśli państwo pozwolicie, aby usprawnić proces głosowania, to będę pytał – czy ktoś jest przeciwny. Jeżeli będzie ktoś przeciwny, to będziemy głosowali – kto jest – za. Jeżeli nie, to oznacza, że reszta jest – za. Możemy przyjąć takie działanie?

Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany 7? Nie słyszę. Rozumiem, że zmiana 7 została przyjęta jednomyślnie. Zmiana 8. Stanowisko rządu, proszę.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Uprzejmie proszę, kto jest przeciwny? Nie słyszę. Rozumiem, że zmiana 8 została przyjęta jednomyślnie. Zmiana 9. Stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy ktoś jest przeciwny? Nie słyszę. Stwierdzam, że zmiana 9 została przyjęta jednomyślnie. Zmiana 10. Proszę, stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

Również bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:

Panie przewodniczący, mamy drobną korektę redakcyjną. W dodawanym art. 56a w ust. 2 w pkt 1 pomyłkowo dwa razy pojawił się wyraz „lasów". To będzie korekta redakcyjna i zostanie tylko „...w odniesieniu do lasów, rybostanu lub wody". Bez dwóch wyrazów „lasów".

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Jest zgoda?

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy jest ktoś przeciwny przyjęciu zmiany z tą poprawką redakcyjną? Nie słyszę. Rozumiem, że zmiana 10 została przyjęta. Zmiana 11. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy jest ktoś przeciwny? Nie słyszę. Zmiana 11 została przyjęta. Zmiana 12. Jakie jest stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy ktoś jest przeciwny? Nie słyszę. Zmiana 12 została przyjęta jednomyślnie. Zmiana 13. Proszę uprzejmie, jakie jest stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

Również bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy ktoś jest przeciwny? Nie słyszę. Stwierdzam, że zmiana 13 została przyjęta jednomyślnie. Zmiana 14. Stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

Też bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:

Nie zgłaszam uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy ktoś jest przeciwny? Nie słyszę. Zmiana 14 została przyjęta jednomyślnie. Zmiana 15. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy ktoś jest przeciwny? Nie słyszę. Stwierdzam, że zmiana 15 została przyjęta jednomyślnie. Zmiana 16.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

Również bez uwag ze strony rządu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Czy ktoś jest przeciwny? Nie słyszę. Zmiana 16 została przyjęta jednomyślnie. Zmiana 17.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:
Również bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Czy ktoś jest przeciwny? Nie słyszę. Zmiana 17 została przyjęta jednomyślnie. Zmiana 18.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:
Z naszej strony bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Czy ktoś jest przeciwny? Nie słyszę. Stwierdzam, że zmiana 18 została przyjęta jednomyślnie. Zmiana 19.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:
Również bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Czy ktoś jest przeciwny? Nie słyszę. Stwierdzam, że zmiana 19 została przyjęta jednomyślnie. Zmiana 20.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:
Bez uwag, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Czy ktoś jest przeciwny? Nie słyszę. Stwierdzam, że zmiana 20 została przyjęta jednomyślnie.

Na tym zakończyliśmy zmiany do ustawy o ochronie przyrody. Teraz są zmiany w art. 2, które dotyczą ustawy – Prawo łowieckie. Zmiana 1, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:
Bez uwag, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy ktoś jest przeciwny? Nie słyszę. Stwierdzam, że zmiana 1 w art. 2 została przyjęta jednomyślnie.

Zmiana 2. Uprzejmie proszę.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy ktoś jest przeciwny? Nie słyszę. Stwierdzam, że zmiana 2 została przyjęta jednomyślnie. Zmiana 3. Uprzejmie proszę, pana ministra.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

Również bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy ktoś jest przeciwny? Nie słyszę. Stwierdzam, że zmiana 3 została przyjęta jednomyślnie. Zmiana 4.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

Również bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy ktoś jest przeciwny? Nie słyszę. Stwierdzam, że zmiana 4 została przyjęta jednomyślnie. Zmiana 5. Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

Również bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:

Bez uwag, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany? Nie słyszę. Stwierdzam, że zmiana 5 została przyjęta jednomyślnie. Zmiana 6. Proszę.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:

Bez uwag, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy ktoś jest przeciwny? Dziękuję. Stwierdzam, że zmiana 6 została przyjęta jednomyślnie. Teraz mamy zmiany w innych ustawach. Art. 3. Czy są uwagi do art. 3? Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę uprzejmie, Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:

Drobna korekta redakcyjna, panie przewodniczący. W art. 3 w dodawanym pkt 9 zabrakło wyrazu „roku". Końcówka tego pkt 9 będzie brzmiała: „...w rozumieniu ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody".

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy jest zgoda?

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Rozumiem, że jest. Po doprecyzowaniu zmiany zaproponowanej przez Biuro Legislacyjne, kto z państwa... Może inaczej. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu art. 3? Nie słyszę. Stwierdzam, że art. 3 został przyjęty. Art. 4.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

Również bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Michał Baranowski:

Tutaj, panie przewodniczący, chcieliśmy ogólnie powtórzyć argumentację Biura, jaką zgłosiliśmy na posiedzeniu podkomisji do tego artykułu. Tej zmiany jako takiej w projekcie nie było. Nie jest ona bezpośrednio związana z dyrektywą. Aczkolwiek, z różnych względów takie zmiany „wypadkowe" na etapie prac podkomisji, również w tym trybie, mogą być zgłaszane. Aczkolwiek, jeśli zadecydują o tym istotne, obiektywne względy. Chyba, że jest związana z argumentacją dyrektywy.

Jest pytanie do strony rządowej o argumentację, o wprowadzenie tej zmiany do projektu i w tym trybie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy ktoś z państwa zechce się odnieść? Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

To jest oczywiście zmiana, która nie wynika z postępowania prowadzonego przed Komisją Europejską, ale ona dotyczy przedłużenia okresu sporządzania planów ochronnych dla obszarów natury i parków narodowych, rezerwatów itd. Te plany powinny być sporządzone w ciągu następnego roku. To się wiąże z ogromnymi wydatkami, a też z różnymi utrudnieniami w przypadku braku tego zapisu. Ten okres przedłużający powoduje, że mamy czas na to, żeby te dokumenty sporządzić, nie w ciągu roku ale w ciągu następnych kilku lat. Jeszcze poproszę pana dyrektora Kiełsznię.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Generalny dyrektor ochrony środowiska Michał Kiełsznia:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Rzeczywiście te plany nie zostały wykonane, chociaż okres zawarty w ustawie niedługo mija. Jednym z powodów niewykonania tych planów były ciągle zmieniające się wymagania i zakresy, które miały dotyczyć tych planów. Tutaj bardzo ważne było wejście do Polski Natura 2000 i wymagań związanych

z planami zadań ochronnych i środkami ochrony Natura 2000, które to powinny też znajdować się w planach.

Chcielibyśmy uniknąć robienia planów dwukrotnie, czy powtarzać się w przygotowaniach do planu. Dlatego ten okres pozwoli nam, aby uporządkować plany dla poszczególnych form ochrony przyrody tak, aby robić to jak najbardziej efektywnie i nie powtarzać zapisów dla różnych form ochrony przyrody. Ten okres na pewno pozwoli na ich sporządzenie, a także na uwzględnienie wymagań dyrektywy w zakresie Natury 2000, która także pokrywa się z tymi formami ochrony przyrody.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę, jednak pana ministra, żeby na przyszłość – bo to był projekt rządowy – żebyśmy przyjęli to, co było w projekcie rządowym. Żeby w ostatniej chwili nie było takiego dopisywania, bo to robi pewien zamęt. Więc, jak rozumiem w drodze wyjątku.

Przegłosujmy to. Kto z państwa jest za przyjęciem art. 4, zechce podnieść rękę.

Sekretarz Komisji Krystyna Pająk:

Za jest 11 głosów.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy ktoś jest przeciwny?

Sekretarz Komisji Krystyna Pająk:

Nie ma głosów przeciwnych.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Krystyna Pająk:

Nie ma głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Stwierdzam, że art. 4 został przyjęty.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

Dziękuję bardzo, bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Art. 5. Proszę uprzejmie, pana ministra.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:

Bez uwag, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy ktoś jest przeciwny? Nie słyszę. Stwierdzam, że art. 5 został przyjęty. Art. 6. Pan minister, proszę.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:

Nie zgłaszamy uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy ktoś jest przeciwny? Nie słyszę. Stwierdzam, że art. 6 został przyjęty. Art. 7. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:
Również bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:
Nie zgłaszam uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Czy ktoś jest przeciwny? Nie słyszę. Stwierdzam, że art. 7 został przyjęty. Art. 8. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Czy ktoś jest przeciwny? Nie słyszę. Stwierdzam, że art. 8 został przyjęty. Art. 9.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:
Również bez uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Michał Baranowski:
Nie zgłaszamy uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Czy ktoś jest przeciwny? Nie słyszę. Stwierdzam, że art. 9 został przyjęty.

Szanowni państwo. Proponuję, żeby sprawozdawcą Komisji był pan poseł Tomasz Kulesza, skoro prowadził pracę podkomisji. Jest zgoda? Pan poseł się zgadza?

Poseł Tomasz Kulesza (PO):
Tak. Jest to dla mnie wielki zaszczyt. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Dziękuję bardzo. Przyjęliśmy posła sprawozdawcę. Proszę, żeby wyznaczyć termin dwa dni dla Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Sekretarz Komisji:
Może do 4 lipca.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Dobrze. Termin dla MSZ do 4 lipca na opinię co, do zgodności z rozwiązaniami, o które nam chodzi. Jest zgoda? Zamykam posiedzenie Komisji.

Sekretarz stanu w MŚ Stanisław Gawłowski:
Serdecznie dziękuję, panie przewodniczący. Dziękuję całej Wysokiej Komisji.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Co jeszcze? A przepraszam, całość sprawozdania. Czy ktoś z państwa jest przeciwny przyjęciu projektu sprawozdania w całości? Nie słyszę. Stwierdzam, że ustawa w całości została przyjęta. Dziękuję za rewolucyjną czujność.